



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna

-11.04.1999 Wietrzno Nr 13 (175)



NIEDZIELA BOŻEGO MIŁOSIERDZIA



*"Spojrzenie z tego obrazu jest
takie jak spojrzenie z krzyża".*

*" dla ciebie pozwoliłem przybić się
do krzyża, dla ciebie pozwoliłem
otworzyć włócznią najświętsze
serce swoje i otworzyłem ci źródło
miłosierdzia."*

*" Pozwól mojemu miłosierdziu
działać w tobie, pozwól
niech wejdą do duszy
promienie łaski, one
wprowadzą światło, ciepło i życie".*

JEZU, UFAM TOBIE!

Objawienie Miłosierdzia

"BOGATY W MIŁOSIERDZIU SWOIM

BÓG" jest Tym, którego objawił nam Jezus Chrystus jako Ojca. Objawił nam Go zaś i ukazał w sobie - Jego Synu. Pamiętna jest owa chwila, kiedy Filip, jeden z dwunastu Apostołów, zwracając się do Chrystusa, mówi: " Panie, okaż nam Ojca, a to nam wystarczy", a na te słowa Jezus daje następującą odpowiedź: już " tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca". Słowa te zostały wypowiedziane w czasie mowy pożegnalnej, pod koniec uczty paschalnej, z którą rozpoczynały się wydarzenia owych świętych dni, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia:" Idąc za nauką Soboru Watykańskiego II i odpowiadając na szczególną potrzebę czasów, w których żyjemy, poświęciłem Encyklikę *Redemptor hominis* prawdzie o człowieku, która w pełni i do końca odsłania się w Chrystusie. Nie mniejsza potrzeba tych przełomowych i trudnych czasów przemawia za tym, aby w tym samym Chrystusie odsłonić raz jeszcze oblicze Ojca, który jest "Ojcem miłosierdzia oraz Bogiem wszelkiej pociechy". *Jan Paweł II - Enc. Dives in misericordia.*

TO MOŻE BYĆ CIEKAWE !

Czy jesteś ciekawy ? A jakże mogło by być inaczej. Chyba musiałbym przestać być człowiekiem. Już pierwsi ludzie Adam i Ewa byli ciekawi, ale ich ciekawość nie wyszła im na dobre, ani nam. Z tego wynika, że ciekawość którą Pan Bóg dał człowiekowi, może być dobra i zła. Dobra ciekawość jest drogą rozwoju człowieka, jest poszukiwaniem Prawdy i prowadzi do wolności. Sam Pan Jezus, który nazwał siebie Drogą, Prawdą i Życiem, powiedział " Poznaćcie Prawdę i Prawda was wyzwoli". Człowiek ciekawy jest od urodzenia. Małe dziecko zasypuje rodziców mnóstwem pytań i dzięki temu zdobywa wiedzę i rozwija się. Mówią psychologowie, że dziecko w pierwszych pięciu latach swojego życia zdobywa więcej wiedzy niż student w pięciu latach studiów. Normalny człowiek z ciekawością obserwuje wszystko co dzieje tu i teraz, stara się to poznawać i zrozumieć, ale ciekawy jest także tego, co działo się kiedyś, nawet w najdalszej odległości czasu. Chętnie by sięgnął aż do gwiazd i sięga, o czym świadczą różnego rodzaju wyprawy kosmiczne. Ciekaw jest człowiek początku wszelkiego istnienia i historii rozwoju i dziejów ludzkich. Dlatego bada wszelkiego rodzaju dowody mówiące o historii rodzaju ludzkiego, przekopuje ziemię w poszukiwaniu śladów ludzkiego istnienia. Jesteśmy ciekawi historii naszej parafii. Świadczy o tym fakt, z jakim zainteresowaniem czytaliśmy naszą gazetkę, gdy były w niej drukowane fragmenty Kroniki Parafialnej. Jesteśmy napewno ciekawi też historii każdej naszej rodziny. Chcielibyśmy ją poznać nie tylko do dziadków, ale jeszcze dalej, możliwie najdalej.

TO TAKŻE MOŻE BYĆ CIEKAWE !

Mały człowiek w wieku niemowlęcym, jak powiedzieliśmy wyżej, ma niezwykłą zdolność zapamiętywania i uczenia się, zdobywania wiedzy. Gdy jednak ten człowiek osiągnie wiek sędziwy, traci coraz bardziej zdolność uczenia się i zapamiętywania. Ale pamięta doskonale wszystko co poznał kiedyś jako dziecko, zwłaszcza to co przeżywał sam i nabył wiedzę z własnego doświadczenia. Nikt z nas tego nie wymyślił, obdarzył nas tym Pan Bóg, a On niczego nie czyni nierozumnie, wszystko ma jakiś sens. Gdy więc młody człowiek musi się rozwijać by się przygotować do życia dorosłego, by wypełnić swoje powołanie, obdarzył go Bóg zdolnością uczenia się. Senior już się nie uczy, ale dlaczego tak doskonale pamięta to co było dawniej. Chyba nie pomył się gdy powiem, że po to, aby tę wiedzę przekazać następnym pokoleniom. To więc co zachowali w swojej pamięci Seniorzy może być bardzo ciekawe. Należy więc to

OCALIĆ PRZED ZAPOMNIENIEM !

Dlatego zwracam się do Was Czcigodni Seniorki i Seniorzy, sięgnijcie do skarbca Waszej pamięci, pogrzebajcie tam, przypomnijcie sobie wszystko co godne jest tego by nie zostało zapomniane. Usiądźcie w wolnej chwili i napiszcie na kartce papieru, to co pamiętacie z najdawniejszych lat. Napiszcie to co sami przeżyliście i dobrze pamiętacie, a także to co opowiadali Wam wasi rodzice i dziadkowie, zwłaszcza sprawy związane z życiem religijnym w parafii, z kultem Matki Bożej - na czym mi najbardziej zależy. Ciekawe też będą opowieści o czasach wojny, o pobycie na robotach przymusowych w Niemczech. Tę stronę gazetki oddaję Wam i będę Wasze opracowania - opowieści drukował. Młodych proszę aby zachęcili Seniorów i w razie potrzeby pomogli, np. może trzeba będzie poprostu spisać, to co Wam opowiedzą. *Ks. J. Fejdasz*



z życia parafii

.Dziś tj. 11. 04, 99; Niedziela 2 Wielkanocy, czyli Niedziela Miłosierdzia Bożego. □

Dziś o godz. 16⁰⁰ Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia i zmiana tajemnic różańcowych. □ Msze św. w dni powszednie o godz 18³⁰ □ We środę Nowenna Nieustająca. Hołd Matce Bożej składają dzieci kl I □ Zapraszam dzieci na szkołę modlitwy □ We czwartek o godz. 19⁰⁰ spotkanie modlitewno - biblijne. □ W piątek o godz. 20⁰⁰ Kurs przedmałżeński. □ W piątek 16.04 dzień szczególnej modlitwy w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II □ W sobotę 17.04 rocznica prekonizacji Ks. Abpa Józefa Michalika.

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA I PO ŚWIĘTACH !

Jednak w dalszym ciągu przeżywamy radosną tajemnicę Chrystusowego zwycięstwa nad grzechem śmiercią i szatanem. Niech różne trudne doświadczenia nie odbierają nam tej Paschalnej radości. W trzech dniach Paschalnego Święta, mieliśmy tyle okazji aby z osobistym zaangażowaniem włączyć się w liturgię, dać świadectwo żywej i ofiarnej wiary. Wyrażam radosną wdzięczność wszystkim którzy przyczyniali się do tego aby nabożeństwa miały charakter wspólnotowy i były sprawą wszystkich parafian. Dziękuję więc kościelnemu Grzegorzowi Wójtowicz i byłym Kościelnym którzy mu pomagali, wszystkim ministrantom scholi i lektorom, nie można zapomnieć o Strażakach którzy adorowali Jezusa w Grobie, a oto oni:

1. Szwast Ferdynand. 2. Sajdak Mieczysław
3. Szombara Roman. 4. Biały Artur
5. Pietruszka Piotr 6. Śliwiński Waldemar
7. Grad Mirosław 8. Lipka Wojciech
9. Bieniek Szymon 10. Wójtowicz Paweł
11. Cichy Grzegorz 12. Wójtowicz Maciej
13. Kucharski Tomasz 14. Białogłowicz Tom
15. Czelniaś Adam 16. Czelniaś Mariusz
17. Szydło Janusz 18. Kozubał Arkadiusz
19. Bek Wiktor 20. Szwast Rafał
21. Szczurek Krzysztof.

Bądź śmiały i odważny. Kiedy obejrzyś się na swoje życie, będziesz bardziej żałował rzeczy, których nie zrobiłeś, niż rzeczy, które zrobiłeś. *H. J. Brown*

Za łaskę dziecięstwa Bożego w rocznicę chrztu świętego dziękują Bogu :12.04 Aneta Baniak, Zbigniew Mikosz; 13.04 Michalina Rak, Tadeusz Zygmunt; 14.04 Alicja Sajdak; 15.04 Marek Karpaciński, Jacek Piotrowski, Jolanta Porcek, Teresa Stadnicka; 16.04 Danuta Guzik, Edward Szwał; 17.04 Alain Bossekota, Paweł Mackoś, Urszula Uliasz; 18.04 Rafał Kozak, Tomasz Kucharski, Klaudia Wdowiarsz. *Wszchemogący, wieczny Boże, spraw, aby Twoje przybrane dzieci, odrodzone z wody i Ducha Świętego, zawsze żyły w Twojej miłości.*

Za powołanie do świętości w sakramencie małżeństwa, w rocznicę ślubu, dziękują Panu Bogu: 12.04 Irena i Marek Soliński; 14.04 Krystyna i Roman Szombara; 15.04 Maria i Józef Borek; 16.04 Janina i Józef Kamiński, Wanda i Stanisław Mercik. *Gdy miłość cię woła, idź za jej głosem, choćby Cię wiodła po ostrych kamieniach. Uwierz miłości, gdy mówi do ciebie, choćby jej wołanie rozwiłał smutny wicher, choćby jej wicher połamał twoje galezie.* Khalil Gibran.

Pamiętajmy w modlitwach o naszych zmarłych, których rocznica śmierci przypada w tym tygodniu: 12.04 Tadeusz Kocur; 16.04 Henryk Nowak; 18.04 Stefan Czelniaś. *Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista, niechaj im świeci.*



Msze św. : 1 p. 12. 04 - 11.05 + Andrzej Szwał - gregorianka

W kościele sprzątali ; Barbara Nawratowicz z Marcinem, Urszula i Justyna Janeska, Krzysztof Jaracz z Piotrem **Bóg zapłać !**

ŻYCIE EUCHARYSTIA

Czynny udział wszystkich w Eucharystii

Nie tylko młodzież ma problemy z regularnym uczestnictwem w Eucharystii. Niechęć rodzi się coraz częściej także u dorosłych: "Czy naprawdę koniecznie muszę w każdą niedzielę iść na Mszę św.? Przecież większość ludzi idzie tam tylko po to, żeby pokazać nowe ubranie, inni żeby mieć święty spokój z rodzicami, a jeszcze inni - bo zawsze się chodziło... Przecież ci, którzy "latają" co chwilę do kościoła, wcale nie są lepsi od innych. A wogóle, co mi to daje, jeżeli nie czuję wewnętrznej potrzeby? Za dużo polityki, za dużo pieniędzy na ambonie..."

Można powiększać listę problemów i zarzutów pod adresem Mszy świętej, a wszystkie dadzą się zebrać mniej więcej w dwóch głównych tematach.

1. Żyjemy w świecie konsumizmu i nieświadomie zostaliśmy przyzwyczajeni do traktowania wszystkiego jako okazji do zaspokajania naszych potrzeb i zachcianek: telewizor, kino, teatr, świat muzyki, wypełniony rynek... Wszystko jest tak ustawione aby zaspokajać życzenia człowieka, który za to płaci. Jeżeli coś mu się nie podoba, to wybiera inny program lub inny towar. Człowiek ze swoimi pragnieniami i pieniędzmi stoi w centrum tego świata i wszystko mu służy. Któż wymaga od niego czegoś więcej poza pieniędzmi? Człowiek stał się bierny. Nie jest przyzwyczajony, aby cokolwiek od siebie dawać, aby brać aktywny udział w tym co się dzieje. Wystarczy, jeżeli zarabia wystarczająco dużo, aby móc kupić to, na co ma ochotę.

2. Podobnie traktujemy liturgię. Jak konferansier na scenie za pieniądze ma zagwarantować ciekawy program dla ludzi, którzy się nudzą, podobnie i w kościele - ksiądz ma zapewnić zaspokojenie religijnych potrzeb w ważnych sytuacjach życiowych (urodziny, ślub, pogrzeb...) Za to przecież ludzie dają na tacę. Poza tym trzeba się ubezpieczyć na wieczność: nie wiadomo, co będzie dalej. Lepiej - na wszelki wypadek - wypełnić religijne obowiązki i mieć prawo wstępu do nieba. Tradycyjna katecheza nie wymagała wiele więcej ponad wypełnianie religijnych obowiązków.

Sobór Watykański II otwiera nowy rozdział w historii Kościoła. Uświadamia współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych za Kościół i wymaga aktywnego udziału w liturgii. Wszystkie problemy i zarzuty dotyczące udziału w Eucharystii pochodzą stąd, że ludzie jeszcze nie nauczyli się wypełniania zadań Soboru. Dlatego ogólny konsumizm i bierność są w Kościele jeszcze tak mocne.

Zawarte w tej książce refleksje i propozycje mają pomagać w walce z chorobami naszego czasu. Pragniemy pokazać, jak prosty człowiek w każdym wieku, niezależnie od wykształcenia i niezależnie od postawy odpowiedzialnych za liturgię, może brać aktywny udział we Mszy świętej. Nie chcemy pytać i dyskutować, co mogą albo powinni zmienić inni - chcemy raczej przygotować siebie samych do odnowionego uczestnictwa w Eucharystii.